

Sygn. akt VI ACa 849/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA Małgorzata Kuracka

Sędziowie: SA Agata Zając

SO del. Grzegorz Tyliński (spr.)

Protokolant: Patryk Pałka

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2019 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Agencji (...) w W.

przeciwko (...) sp. z o.o. w M.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 20 sierpnia 2018 r.

sygn. akt III C 1174/17

I. oddala apelację;

II. zasądza od (...) sp. z o.o. w M. na rzecz Agencji (...) w W. kwotę 4050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt **VI ACa 849/18**

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia z dnia 28 lipca 2016 r. powód Agencja (...) wnosila o zasądzenie od pozwanego (...) Sp. z o. o. w M. kwoty 174 577,47 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 26 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania.

W dniu 19 sierpnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Warszawie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym (sygn. akt III Nc 445/16), w którym uwzględnił żądanie pozwu.

Zarzuty od tego nakazu zapłaty wniósł (...) Sp. z o. o. w M., zaskarżając go w całości oraz wnosząc o jego uchylenie w całości i oddalenie powództwa. Pozwany wniósł ponadto o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 20 sierpnia 2018 r. (sygn. akt III C 1174/17) Sąd Okręgowy: 1) utrzymał w mocy w całości nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w Warszawie (...) Wydział (...) w dniu 19 sierpnia 2016 roku w sprawie III Nc 445/16; 2) zasądził od pozwanego (...) sp. z o. o. w P. na rzecz powoda Agencji (...) w W. kwotę 1 800 zł dodatkowych kosztów procesu – wynagrodzenia pełnomocnika; 3) obciążył pozwanego (...) sp. z o. o. w P. obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w W., kosztów stawiennictwa świadka J. A. na rozprawie w dniu 6 sierpnia 2018 roku, zaś ich szczegółowe ustalenie pozostawił do decyzji referendarza sądowego. Rozstrzygnięcie to zapadło przy następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

W dniu 24 października 2013 r. (...) Sp. z o. o. z siedzibą w M. skierowała do Agencji (...) wniosek o przyznanie pomocy w ramach działania (...) o nr (...). Wnioskowana kwota pomocy została określona na łączną kwotę 300 000 zł. Zgodnie z kosztorysem inwestycji tj. utworzenia łowiska specjalnego (...) wartość kosztorysowa robót została określona na sumę 726 404 zł. Kosztorys ten jako wykonawcę robót wskazywał (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B. . W dniu 16 stycznia 2014 r. pomiędzy Agencją (...) w W., a (...) Sp. z o. o. z siedzibą w M. została zawarta umowa przyznania pomocy o nr (...). Na mocy umowy, beneficjent zobowiązał się do realizacji operacji, której zakres rzeczowy i finansowy określono w załączniku nr 1. Celem realizacji operacji było podniesienie atrakcyjności regionu poprzez utworzenie specjalnego łowiska (...). Operacja miała zostać zrealizowana w miejscowości M., w dwóch etapach (§ 3 ust. 1 - 4). Agencja zobowiązała się do wypłacenia beneficjentowi na warunkach określonych w umowie oraz na podstawie złożonego wniosku o płatność, pomocy w wysokości 295 285 zł, jednak nie więcej niż 50% poniesionych kosztów kwalifikowanych operacji. Pomoc miała być przekazana w dwóch transzach: pierwsza transza w wysokości 195 657,50 zł, druga transza w wysokości 99 627,50 zł (§ 4). Wniosek o płatność, wraz z wymaganymi dokumentami miał zostać złożony w terminie od dnia 1 lipca 2014 r. do 10 lipca 2014 r. po zakończeniu realizacji pierwszego etapu operacji oraz w terminie od dnia 1 stycznia 2015 r. do dnia 10 stycznia 2015 r. po zakończeniu realizacji drugiego etapu operacji (§ 7 ust. 1). Rozpatrując wniosek o płatność, Agencja sprawdzała zgodność realizacji operacji lub jej etapu z warunkami określonymi w umowie, Programie, rozporządzeniu, przepisach odrębnych oraz postanowieniach umownych, w szczególności pod względem spełnienia warunków w zakresie kompletności i poprawności formalnej wniosku oraz prawidłowości realizacji i finansowania inwestycji (§ 8 ust. 1). W trakcie rozpatrywania wniosku o płatność, mogły być przeprowadzane wizyty w miejscu lub kontrole na miejscu, w celu zweryfikowania informacji zawartych we wniosku o płatność i dołączonych dokumentach ze stanem faktycznym lub uzyskania dodatkowych wyjaśnień (§ 8 ust. 1 i 7). Podstawą do wyliczenia kwoty pomocy do wypłaty były faktycznie i prawidłowo poniesione koszty kwalifikowalne, z uwzględnieniem § 5 ust. 1 pkt 12 - 14, jednak w wysokości nie wyższej niż wskazana w zestawieniu rzeczowo – finansowym operacji stanowiącym załącznik nr 1 do umowy (§ 9 ust. 5). Wypowiedzenie umowy następowało w m.in. w przypadku wystąpienia innych okoliczności skutkujących koniecznością zwrotu całości wypłaconej pomocy, o których mowa w § 12 ust. 1 (§ 11 pkt 7). Agencja żądała zwrotu nienależnie lub nadmiernie pobranej kwoty pomocy, z zastrzeżeniem ust. 2, w przypadku ustalenia niezgodności realizacji operacji z Programem, ustawą, rozporządzeniem, umową lub przepisami odrębnymi, a w szczególności m. in. w sytuacji złożenia podrobionych, przerobionych, nierzetelnych lub stwierdzających nieprawdę dokumentów lub oświadczeń, mających wpływ na przyznanie lub wypłatę pomocy (§ 12 ust. 1 pkt 6). Beneficjent zwracał nienależnie lub nadmiernie pobraną kwotę pomocy powiększoną o odsetki obliczone zgodnie z ust. 4 (§ 12 ust. 3). Odsetki miały być naliczane w wysokości jak dla zaległości podatkowych, za okres między terminem zwrotu środków przez beneficjenta wyznaczonym w piśmie powiadamiającym go o konieczności zwrotu, a datą zwrotu lub odliczenia (§ 12 ust. 4). Beneficjent zobowiązał się zwrócić całość lub część otrzymanej pomocy w terminie 60 dni od dnia doręczenia pisma powiadamiającego o konieczności zwrotu środków, a po upływie tego terminu – do zwrotu całości lub części otrzymanej pomocy wraz z należnymi odsetkami (§ 12 ust. 5). Zabezpieczeniem należytego wykonania przez beneficjenta zobowiązań określonych w umowie był weksel niepełny (in blanco) wraz z deklaracją wekslową, podpisany przez beneficjenta w obecności upoważnionego pracownika Agencji i złożony w oddziale regionalnym w dniu zawarcia umowy (§ 16 ust. 1). Załącznik nr 1 do umowy zawierał zestawienie rzeczowo - finansowe operacji. I etap prac przewidywał roboty związane z pogłębieniem stawu (pogłębienie, odmulanie, oczyszczanie, wzmocnienie grobli), II etap roboty związane z infrastrukturą (2 pomosty dla łódek, 2 mosty, 5 stanowisk wędkarskich). I etap prac wyceniono na kwotę 391 315 zł, II etap na kwotę 199 255 zł.

Sąd Okręgowy ustalił również, iż zgodnie z deklaracją do weksla niezupełnego (in blanco) z dnia 16 stycznia 2014 r., wystawcą weksla była spółka (...) Sp. z o.o. z siedzibą w M.. Powód miał prawo wypełnić weksel w każdym czasie w wypadku niedotrzymania przez wystawcę terminu spłaty zobowiązania wobec powoda, na sumę całkowitego zobowiązania wynikającego z umowy nr (...) z dnia 16 stycznia 2014 r. łącznie z odsetkami, prowizjami i opłatami powstałymi z jakiegokolwiek tytułu. Agencja miała prawo opatrzyć ten weksel datą płatności według swojego uznania oraz uzupełnić go brakującymi elementami, w tym klauzulą „bez protestu”, zawiadamiając wystawcę o tym listem poleconym na wskazany w deklaracji adres. Wystawca zobowiązał się zapłacić sumę wekslową na żądanie posiadacza weksla jako pokrycie długu wynikającego z umowy nr (...) z dnia 16 stycznia 2014 r. Deklaracja wekslowa została podpisana przez prezesa zarządu (...) Sp. z o.o. M. Ł., w obecności pracownika powoda. Weksel własny in blanco został wystawiony w K. w dniu 16 stycznia 2014 r. i został podpisany przez wystawcę (...) Sp. z o.o., reprezentowanego przez prezesa zarządu M. Ł.. Weksel został wystawiony na zlecenie Agencji (...).

W toku postępowania pierwszoinstancyjnego ustalono również, iż w dniu 31 stycznia 2014 r. w M. pomiędzy (...) Sp. z o. o. z siedzibą w M. jako zamawiającym, a (...) Sp. z o. o. z siedzibą w B. jako wykonawcą została zawarta umowa o roboty budowlane i inżynierskie dotyczące inwestycji pod nazwą: „Utworzenie łowiska specjalnego (...) w M.” polegające na wykonaniu robót ogólnobudowlanych i inżynierskich (pogłębienie stawu, wzmacnianie grobli). Kosztorys powykonawczy sporządzony w dniu 30 kwietnia 2014 r. dotyczący utworzenia łowiska specjalnego (...), którego inwestorem był (...) Sp. z o. o. jako wykonawcę robót wskazywał (...) Sp. z o. o. z w B.. Kalkulacja miała zostać sporządzona przez A. G.. Wartość kosztorysowa robót została określona na kwotę 391 316,53 zł. Kosztorys ten został podpisany przez wykonawcę: (...) Sp. z o. o. oraz inwestora (...) Sp. z o. o. Spółka (...) wycofała się ze współpracy z pozwanym, a wykonania prac podjęła się firma (...). Z uwagi jednak na zakres prac, w tym konieczność wykonania infrastruktury mostów i pomostów, R. M. za zgodą M. Ł. zlecił wykonanie tej części prac firmie (...) Sp. z o.o. prowadzonej przez R. S.. R. M. nie wykonywał w zasadzie żadnych prac przy inwestycji, jedynie w niej pośrednicząc. Spółka (...) Sp. z o. o. jest (...) Sp. z o. o. Przedmiot działalności spółki (...) obejmuje m.in. roboty budowlane związane ze wznoszeniem budynków oraz roboty związane z budową obiektów inżynierii lądowej i wodnej.

Ponadto Sąd Okręgowy ustalił, iż w dniu 24 września 2014 r. pozwany złożył wniosek o pierwszą płatność – kwoty 195 657,50 zł za I etap operacji. W dniu 4 grudnia 2014 r. u beneficjenta została przeprowadzona wizytacja w miejscu realizacji inwestycji, która wykazała nieprawidłowości polegające na rozbieżnościach pomiędzy złożoną dokumentacją, a stanem faktycznym. Łączna kwota zakwestionowanych kosztów kwalifikowanych wynosiła 23 718,59 zł. W związku z powyższym kwota refundacji została pomniejszona o kwotę stanowiącą różnicę pomiędzy kwotą wnioskowaną, a obliczoną na podstawie prawidłowo poniesionych kosztów kwalifikowanych. Po dokonaniu weryfikacji oraz sprawdzeniu na miejscu zakresu wykonanych prac oraz po korekcie kosztów kwalifikowanych, w dniu 11 grudnia 2014 r. wypłacono rzecz spółki (...) kwotę 171 939,50 zł. Pismem złożonym w dniu 8 maja 2015 r. pozwany złożył wniosek o drugą płatność – kwoty 99 625,50 zł. Do wniosku dołączono fakturę, kosztorys powykonawczy, protokół odbioru robót budowlanych oraz inne załączniki: oświadczenia beneficjenta oraz nr rachunku bankowego. Zestawienie faktur lub równoważnych dokumentów księgowych z dnia 18 sierpnia 2015 r. przedstawione przez pozwanego do wniosku o płatność, wskazywały na kwotę wydatków kwalifikowanych na sumę 199 255,83 zł. Zgodnie z kosztorysem powykonawczym z dnia 31 marca 2015 r. uwzględniającym prace związane z infrastrukturą Łowiska Specjalnego (...) nr (...), jako inwestora wskazano (...) Sp. z o.o., jako wykonawcę (...). Kosztorys miał zostać sporządzony przez (...) i został podpisany przez wykonawcę i inwestora. Wartość kosztorysowa została określona na sumę 199 255,82 zł. Kosztorys ten dotyczył II etapu prac. Spółka (...) prowadziła prace stolarskie na terenie inwestycji w M. w oparciu o przedłożoną dokumentację kosztorysową. Dla potrzeb wykonania prac wykorzystano drewno modrzewiowe w ilości odpowiadającej potrzebom zakresu inwestycji. Firma nie dysponowała danymi, jaką ilość materiału powinna zużyć, zlecenie wykonano według własnego uznania oraz na wzór uprzednio znajdujących się na terenie inwestycji urządzeń i konstrukcji. Spółka została poinformowana, jaką kwotę przewidziano tytułem zapłaty, co znalazło odzwierciedlenie w wystawionej fakturze. Dokonując rozliczenia na rzecz firmy (...), spółka nie brała pod uwagę drewna faktycznie zamontowanego na terenie inwestycji, ani też całego drewna, a obliczenia wykonane były na podstawie każdego z wykonanych elementów wg zlecenia. Kosztorys powykonawczy został przekazany R. M. przez M. Ł., który dokonał jego weryfikacji pod względem ilości wykonanych mostów, pomostów i stanowisk wędkarskich,

które się zgadzały, wykonawca nie sprawdzał natomiast pomiarów wynikających z kosztorysu. Kosztorys ten nie został sporządzony przez R. M.. Z uwagi na brak zgłoszenia zastrzeżeń ze strony pozwanego, R. M. podpisał kosztorys.

Po wykonaniu robót faktyczny wykonawca – spółka (...) wystawiła fakturę dla R. M., po czym w dniu 8 kwietnia 2015 r. firma (...) jako sprzedawca wystawił nabywcy – (...) Sp. z o. o. fakturę VAT nr (...) na kwotę 245 084,67 zł za wykonanie mostów drewnianych 2 sztuk, wykonanie pomostów dla łódek 2 sztuk, wykonanie stanowisk wędkarskich 5 sztuk, wykonanie elementów odwodnienia, wykonanie izolacji poziomych i pionowych elementów betonowych. Prace objęte fakturą dotyczyły II etapu robót związanych z infrastrukturą stawową w M.. W dniu 30 kwietnia 2015 r. sprzedawca wystawił fakturę korygującą do faktury (...). Przyczyną korekty była błędna jej treść, którą zastąpiono w zakresie nazwy: „roboty budowlane zgodnie z protokołem odbioru robót”. Protokół odbioru robót budowlanych do faktury nr (...) z dnia 8 kwietnia 2015 r. na kwotę 199 255,83 zł jako roboty związane z infrastrukturą objęte II etapem wskazywała: dźwigary główne – most łączący wyspę, belki poprzeczne – most łączący wyspę, poręcze – most łączący wyspę, dźwigary główne – pomost dla łódek, belki poprzeczne – pomost dla łódek, sączki odwadniające, izolacje oraz stanowiska wędkarskie. Wartość wg ryczału lub kosztorysu wykonawczego wyceniono na kwotę 199 255,83 zł. Faktura korygująca została wystawiona na prośbę pozwanego. Protokół odbioru robót został przedstawiony przez M. Ł.. W związku z tym, że pozycje się zgadzały, R. M. podpisał protokół. R. M. nie weryfikował ilości i jakości zużytego przez firmę (...) Sp. z o.o. materiału wykorzystanego do zleconych robót stolarskich, nie kwestionował także wysokości kwoty należności, której zapłaty zażądała ta spółka. Pozwany nie zgłaszał zastrzeżeń do wykonanych prac. Zapłata za wykonane na rzecz (...) Sp. z o.o. roboty budowlane na rzecz (...), została dokonana, w całości.

W okresie od dnia 15 września 2015 r. do dnia 22 września 2015 r. powód dokonał czynności kontrolnych, których przedmiotem była weryfikacja danych zawartych we wniosku o przyznanie pomocy/wniosku o płatność i ich załącznikach, poprawności realizacji operacji oraz zobowiązań podmiotu kontrolowanego wynikających z podpisanej umowy przyznania pomocy/decyzji o przyznaniu pomocy. Kontrola obejmowała etap obsługi wniosku o płatność ostateczną. Przy kontroli obecny był M. Ł.. W raporcie stwierdzono, że etap II tj. roboty związane z infrastrukturą nie zostały wykonane zgodnie ze stanem faktycznym, podobnie jak roboty objęte etapem I operacji związane z pogłębieniem stawu. Lista kontrolna do raportu z czynności kontrolnych została podpisana przez M. Ł.. Kontrola wykazała rozbieżności pomiędzy dokumentacją wniosku o płatność, a rzeczywistym wykonaniem inwestycji. Niezgodności dotyczyły głównie ilości materiałów, z których została wykonana inwestycja, która to ilość została zawyżona. Rozbieżności były znaczne i dotyczyły ilości użytego do wykonania inwestycji drewna. Okoliczność ta została ujawniona na podstawie pomiarów terenowych, wykonanych przez inspektorów Agencji. Kosztorys powykonawczy powinien wskazywać ilości faktycznie zużytych materiałów, co do zasady może różnić się od kosztorysu inwestorskiego. W 70% kosztorysy zgadzały się i wskazywały ilość faktycznie wykonanej pracy. Inspektorzy wykonujące kontrolę inwestycji weryfikowali własne pomiary, poszukując ewentualnych błędów, w związku z czym pomiar był wykonywany dwukrotnie. Nie ujawniono błędów w pomiarach, wyniki były takie same.

W dniu 2 października 2015 r. powód zwrócił się do pozwanego o uzupełnienie/poprawienie lub złożenie wyjaśnień do wniosku o płatność w związku z rozbieżnością pomiędzy dokumentacją wniosku, a stanem faktycznym stwierdzonym podczas wizytacji. W odpowiedzi na wezwanie Agencji, w dniu 4 listopada 2015 r. pozwany złożył wniosek w przedmiocie rezygnacji z dofinansowania II etapu inwestycji. Jednocześnie pozwany informował, że spółka zatrudniła trzech pracowników, poniosła koszty związane z realizacją inwestycji, a cała inwestycja została zrealizowana. W dniu 28 listopada 2015 r. Agencja (...) omówił (...) Sp. z o. o. wypłaty pomocy realizowanej na podstawie umowy nr (...) z dnia 16 stycznia 2014 r. w związku z niezgodnością dokumentacji rozliczającej II etap inwestycji ze stanem faktycznym potwierdzoną na podstawie przeprowadzonej kontroli, zawyżonej ilości materiałów i wykonanych robót w dokumentacji wniosku (kosztorys, protokół odbioru robót), zawyżone koszty realizacji inwestycji. W związku z powyższym, powód wniósł o zwrot wypłaconej I transzy pomocy w wysokości 171 939,50 zł na rachunek powoda, w ciągu 60 dni od daty otrzymania pisma. Beneficjentowi przysługiwało prawo do złożenia wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy, w terminie 21 dni. Pismo zostało doręczone adresatowi w dniu 15 grudnia 2015 r. W dniu 22 marca 2016 r. powód dokonał wobec pozwanego wypowiedzenia umowy przyznania pomocy przez (...) na podstawie § 11 pkt 7 tej umowy na dzień odbioru pisma zawierającego oświadczenie o wypowiedzeniu, wskazując,

iż doszło do naruszenia przepisów prawa krajowego i unijnego w zakresie złożenia podrobionych, przerobionych, nierzetelnych lub stwierdzających nieprawdę dokumentów i oświadczeń, mających wpływ na przyznanie lub wypłatę pomocy. Umowa została wypowiedziana z uwagi na naruszenie jej warunków przez beneficjenta. Inwestycja została wykonana, lecz niezgodnie z zakresem rzeczowym umowy. Pismo zawierające oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, zostało doręczone adresatowi w dniu 24 marca 2016 r. W związku z bezskutecznym upływem terminu wyznaczonego pozwanemu na zwrot udzielonej pomocy, powód wypełnił weksel in blanco stanowiący zabezpieczenie umowy. Na jego podstawie w dniu 25 kwietnia 2016 r. miała zostać uiszczona bez protestu kwota 174 577,47 zł, na zlecenie Agencji (...), płatna w Centrali Agencji w W.. W dniu 7 kwietnia 2016 r. powód wezwał pozwanego do wykupu w dniu 25 kwietnia 2016 r. weksla w siedzibie powoda w W.. Pismo doręczono w dniu 12 kwietnia 2016 r. Do wykupu weksla jednak nie doszło.

W postępowaniu pierwszoinstancyjnym ustalono również, iż postanowieniem z dnia 31 stycznia 2017 r. Prokuratura Rejonowa (...) w K. umorzyła dochodzenie prowadzone wobec M. Ł. podejrzanego o to, że w dniu 10 lipca 2014 r. w K. pełniąc funkcję Prezesa Zarządu (...) Sp. z o.o. z siedzibą w M., gm. P., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Agencję (...) w kwocie 171 393,50 zł po uprzednim wprowadzeniu w błąd co do autentyczności oświadczenia o istotnym znaczeniu prawnym w postaci przedłożenia dokumentacji rozliczającej inwestycję zawierającą zawyżone koszty realizacji utworzenia łowiska specjalnego (...) poświadczając nieprawdę dotyczącą okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania wsparcia finansowego w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 w zakresie działania (...) w związku z umową nr (...) z dnia 16 stycznia 2014 r. tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k. k. i art. 297 § 1 k. k. w zw. z art. 11 § 2 k. k. – wobec stwierdzenia braku znamion czynu zabronionego oraz w sprawie podejrzenia dokonania w dniu 8 maja 2015 r. w K., w celu uzyskania dla (...) Sp. z o.o. w M., gm. P. od Agencji (...) dotacji w kwocie 99 625,50 zł przedłożenia przy wniosku o płatność nierzetelnych dokumentów związanych z realizacją II etapu inwestycji utworzenia łowiska specjalnego (...) dotyczących okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania wsparcia finansowego w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 w zakresie działania (...) w związku z umową nr (...) z dnia 16 stycznia 2014 r. tj. o przestępstwo z art. 297 § 1 k. k. – wobec stwierdzenia, iż ustawa stanowi, że sprawca nie podlega karze. W uzasadnieniu umorzenia postępowania w zakresie czynu z art. 297 § 1 k. k. prokurator stwierdził, że dokumenty stanowiące załącznik do wniosku z dnia 8 maja 2015 r. o płatność za II etap inwestycji były nierzetelne, z uwagi jednak na rezygnację pozwanego z dofinansowania II etapu inwestycji, zaktualizowała się przesłanka tzw. czynnego żalu.

W tak ustalonych okolicznościach faktycznych Sąd Okręgowy uznał zgłoszone roszczenie za zasadne. W pierwszej kolejności zwrócił on uwagę, iż podstawę faktyczną powództwa wytoczonego przez powoda Agencję (...) w W., stanowiło zobowiązanie wekslowe, zabezpieczające łączącą strony umowę przyznania pomocy, związanej z realizacją operacji w ramach Programu w zakresie (...), działania (...). Weksel ten miał charakter in blanco, a jego wystawcą była pozwana spółka (...) Sp. z o.o. z siedzibą w M.. Odwołując się do uregulowań ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. - Prawo wekslowe (t. jedn. Dz. U. z 2016 r., 160), Sąd ten wskazał, iż weksel in blanco może być środkiem zabezpieczenia wiarygodności wynikających z różnych stosunków prawnych. Wystawiony jako własny i wręczony w związku z zawarciem umowy prowadzi do powstania zobowiązania wekslowego wystawcy. Zobowiązanie wekslowe z takiego weksla ma samodzielny, abstrakcyjny charakter i jest niezależne od podstawy prawnej jego zaciągnięcia. Posiadaczowi weksla, który jest pierwszym wierzycielem (remitentem), przysługuje w stosunku do wystawcy zarówno roszczenie ze stosunku podstawowego, jak i z weksla, jednak może on tylko raz uzyskać zaspokojenie swojej wiarygodności i do niego należy wybór roszczenia. Wygaśnięcie stosunku podstawowego uniemożliwia dochodzenie wiarygodności wekslowej, a wygaśnięcie zobowiązania wekslowego, w sposób prowadzący do zaspokojenia wierzyciela, powoduje wygaśnięcie zabezpieczonej wekslem wiarygodności. Nie ma natomiast wpływu na stosunek podstawowy wygaśnięcie zobowiązania wekslowego bez zaspokojenia wierzyciela lub nieistnienie tego zobowiązania. Zobowiązania z weksla in blanco, który jest wekslem niezupełnym o charakterze gwarancyjnym, dochodzić można jedynie w przypadku zgodnego z deklaracją wekslową wypełnienia weksla. Charakter abstrakcyjny weksla in blanco ulega znacznemu osłabieniu, a istotne znaczenie dla zasadności roszczeń wierzyciela wekslowego ma ustalenie zgodnego z deklaracją wekslową wypełnienia weksla. Deklaracja wekslowa może zostać złożona przez wystawcę weksla w formie dowolnej, z tym że jeżeli dokonywana jest w formie pisemnej, nosi nazwę porozumienia wekslowego. Ustalenie w toku

postępowania niezgodnego z treścią porozumienia wekslowego wypełnienia weksla powoduje upadek dochodzonego przez powoda roszczenia z weksla.

W dalszej kolejności Sąd I instancji zważył, iż wierzyciel, który dochodzi wierzytelności wekslowej, nie musi wykazywać podstawy prawnej zobowiązania, może powołać się tylko na treść weksla. W stosunku między wystawcą a remitentem samodzielność zobowiązania wekslowego ulega jednak osłabieniu. Jeżeli zobowiązanie wekslowe jest ważne, wystawca może, w braku skutecznych zarzutów wekslowych, podnieść zarzuty oparte na stosunku podstawowym i na ich podstawie podważać zarówno istnienie, jak i rozmiar zobowiązania wekslowego ze względu na jego związek ze stosunkiem podstawowym. Spór przenosi się wówczas na płaszczyznę stosunku prawa cywilnego. Linia obrony pozwanego przed wywiedzionym powództwem sprowadzała się do podniesienia zarzutów wskazujących na nieistnienie wierzytelności dochodzonej przez powoda, a w konsekwencji brak podstaw do wypełnienia weksla. Pozwany twierdził, że powód nie wykazał zgodnie z ciężarem dowodu, by pozwany umyślnie złożył fałszywą deklarację, co wobec wskazanej przez niego podstawy powództwa tj. art. 30 ust. 2 Rozporządzenia Komisji (UE) nr 65/2011 z dnia 27 stycznia 2011 r. świadczy o bezzasadności jego żądań. Pozwany twierdził, że wniosek o przyznanie pomocy złożył w dobrej wierze, nie mając świadomości popełnionych przy wycenie błędów, dodał także, że dochował należytej staranności przy wyborze podwykonawców, zaś po uzyskaniu wiedzy o niezgodnościach, zrezygnował z ubiegania się o pomoc.

Dokonując oceny tego rodzaju argumentacji Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, iż analizując treść przedstawionego do akt sprawy weksla pod względem formalnym nie dostrzegł tego typu uchybień, które mogłyby skutkować jego nieważnością - weksel ten zawierał wszystkie elementy, jakie zostały wskazane na gruncie art. 101 ustawy - Prawo wekslowe. W świetle sformułowanych przez pozwanego zarzutów, należało zbadać łączący strony stosunek materialnoprawny, aby ustalić, czy rzeczywiście powód miał prawo wypełnić weksel, stanowiący zabezpieczenie stosunku umownego. W toku dalszych rozważań Sąd I instancji zwrócił uwagę, iż strony łączyła umowa przyznania pomocy o nr (...) z dnia 16 stycznia 2014 r., której celem było podniesienie atrakcyjności regionu poprzez utworzenie specjalnego łowiska (...) w M.. Do umowy tej zastosowanie znajdowały m.in. przepisy rozporządzenia (...) – Rozporządzenie Komisji (UE) nr (...) z dnia 27 stycznia 2011 r. ustanawiające szczegółowe zasady wykonywania rozporządzenia Rady (WE) nr (...) w odniesieniu do wprowadzania procedur kontroli oraz do zasady wzajemnej zgodności w zakresie środków wsparcia rozwoju obszarów wiejskich (Dz. U. UE L 25/8 z dnia 28 stycznia 2011 r. – rozporządzenie obowiązywało do dnia 31 grudnia 2014 r., umowa z dnia 16 stycznia 2014 r.). Rozporządzenie to w art. 30 ust. 1 przewidywało, że płatności oblicza się na podstawie tego, co uznano za kwalifikowalne podczas kontroli administracyjnych. Państwo członkowskie sprawdza wniosek o płatność otrzymany od beneficjenta i określa kwoty, które kwalifikują się do wsparcia. Państwo członkowskie określa:

- a) kwotę, którą należy wypłacić beneficjentowi wyłącznie w oparciu o wnioski o płatność;
- b) kwotę, którą należy wypłacić beneficjentowi po sprawdzeniu kwalifikowalności wniosku o płatność.

Jeżeli kwota określona zgodnie z lit. a) przekracza kwotę określoną zgodnie z lit. b) o więcej niż 3 %, do kwoty określonej zgodnie z lit. b) należy zastosować zmniejszenie. Kwota zmniejszenia stanowi różnicę między tymi dwiema kwotami. Zmniejszenie nie ma jednak zastosowania, jeżeli beneficjent może udowodnić, że nie ponosi winy za włączenie niekwalifikującej się kwoty. Z kolei ust. 2 powołanego przepisu stanowił, że w przypadku stwierdzenia, że beneficjent umyślnie złożył fałszywą deklarację, daną operację wyklucza się ze wsparcia (...) i odzyskuje się wszystkie kwoty, które już zostały na nią wypłacone. Ponadto beneficjenta wyklucza się z otrzymywania wsparcia w ramach tego samego środka w roku kalendarzowym, w którym dokonano ustalenia, oraz w następnym roku kalendarzowym. Powyższa regulacja została uzupełniona przez zapisy umowne łączące strony, które w § 12 ust. 1 pkt 6 uprawniały Agencję do żądania zwrotu nienależnie lub nadmiernie pobranej kwoty pomocy, w przypadku ustalenia niezgodności realizacji operacji z Programem, ustawą, rozporządzeniem, umową lub przepisami odrębnymi, a w szczególności złożenia podrobionych, przerobionych, nierzetelnych lub stwierdzających nieprawdę dokumentów i oświadczeń, mających wpływ na przyznanie lub wypłatę pomocy. W tym zakresie więc, żądanie zwrotu nienależnie

lub nadmiernie pobranej kwoty pomocy, nie zostało uwarunkowane umyślnym złożeniem fałszywej deklaracji, jak to wywodził pozwany.

W świetle poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych nie ulegało wątpliwości Sądu Okręgowego, iż wykonanie inwestycji, na potrzeby której pozwana spółka zwróciła się o udzielenie pomocy do powodowej Agencji, nie zostało prawidłowo i rzetelnie udokumentowane. Celem sporządzenia kosztorysu powykonawczego jest rzeczywiste, wierne odwzorowanie ilości zużytych materiałów do wykonania prac. Prace faktycznie wykonane w sposób naturalny mogą nie pokrywać się w pełni z kosztorysem inwestorskim, ostatecznie to kosztorys powykonawczy jest źródłem końcowych rozliczeń. Jak sama nazwa wskazuje, kosztorys ten powinien zostać sporządzony przez wykonawcę, na podstawie rzeczywiste zużytych materiałów i środków. Sąd I instancji zważył, iż o ile można byłoby zaakceptować twierdzenia pozwanego, że pozwana spółka nie specjalizuje się w tego typu inwestycjach, jakie miały zostać wykonane (co w świetle ustalenia, że (...) Sp. z o. o. jest spółka (...) Sp. z o. o. oraz przedmiotu działalności spółki, budziło daleko idące wątpliwości tego Sądu), o tyle nie zasługiwały na uwzględnienie te argumenty, które wskazywały na dochowanie należytej staranności w wyborze podwykonawców. W sprawie ustalono, że pierwotny kosztorys został wykonany przez firmę (...) z siedzibą w B., która miała być wykonawcą umowy o roboty budowlane i inżynierskie dotyczące inwestycji. Spółka ta następnie wycofała się ze współpracy z pozwanym, a wykonania prac podjęła się firma (...). Z uwagi jednak na zakres prac, w tym konieczność wykonania infrastruktury mostów i pomostów, R. M. za zgodą M. Ł. zlecił wykonanie tej części prac firmie (...) Sp. z o. o. prowadzonej przez R. S.. Spółka (...) nie wykonywała w zasadzie żadnych prac przy inwestycji, lecz była jedynie pośrednikiem. W konsekwencji powyższych okoliczności - wyrażenia zgody przez pozwaną spółkę na prowadzenie prac bez zawarcia uprzedniej umowy z firmami, które nie specjalizowały się w tego typu usługach, w tym zwłaszcza, w zakresie właściwego ich udokumentowania, ostateczny odbiór prac polegał na tym, że to pozwany w osobie prezesa M. Ł. samodzielnie sporządził protokół powykonawczy, który przekazał R. M.. Ten z kolei jedynie sprawdził czy ilość wykonanych mostów, pomostów i stanowisk wędkarskich się zgadza liczbowo, nie podjął zaś żadnych starań w celu weryfikacji pomiarów zużytych materiałów. Tak wykonany protokół powykonawczy, został podpisany przez wskazanego jako wykonawca R. M. i inwestora – pozwanego. Także protokół odbioru robót w związku z koniecznością korekty faktury, został przedstawiony przez M. Ł., a jako że poszczególne pozycje zgadzały się, R. M. protokół ten podpisał.

Przy tych rozważaniach Sąd Okręgowy uznał, iż już tylko powyższy sposób sporządzenia kosztorysu powykonawczego, a także protokołu odbioru przez samego pozwanego z formalnym jedynie udziałem wykonawcy (R. M.), wskazuje na nierzetelności tworzonej dokumentacji. Jako wykonawca kosztorysu wskazany jest bowiem formalny wykonawca - R. M., gdy tymczasem kosztorys został jedynie przedłożony wykonawcy do formalnego zatwierdzenia bez nawet próby merytorycznej weryfikacji. Sąd I instancji zważył również, iż w toku prowadzonego postępowania przygotowawczego w sprawie przestępstw, jakich miał dopuścić się M. Ł. jako prezes pozwanej spółki ustalono, że faktyczny wykonawca prac tj. spółka (...) prowadziła prace stolarskie na terenie inwestycji w M. w oparciu o przedłożoną dokumentację kosztorysową. Dla potrzeb wykonania prac wykorzystano drewno modrzewiowe w ilości odpowiadającej potrzebom zakresu inwestycji. Spółka ta nie dysponowała danymi, jaką ilość materiału powinna zużyć - zlecenie wykonano według własnego uznania oraz na wzór uprzednio znajdujących się na terenie inwestycji urządzeń i konstrukcji. Spółka została poinformowana, jaką kwotę przewidziano tytułem zapłaty, co znalazło odzwierciedlenie w wystawionej fakturze. Dokonując rozliczenia na rzecz firmy (...), spółka nie brała pod uwagę drewna faktycznie zamontowanego na terenie inwestycji, ani też całego drewna, a obliczenia wykonane były na podstawie każdego z wykonanych elementów wg zlecenia. Bezspornie prace objęte umową zostały wykonane, niemniej jednak prawidłowe wykonanie warunków umownych wiązało się także z przedstawieniem rzetelnej dokumentacji, w oparciu o którą miało nastąpić ostateczne rozliczenie umowy. Prawidłowe wystąpienie z wnioskiem o płatność za II etap, powinno być więc udokumentowane rzetelną informacją o ilości zużytych materiałów, czego w sprawie zabrakło. Co istotne okoliczności tej nie przeczył nawet pozwany, który po przeprowadzonej przez powoda kontroli, odstąpił od ubiegania się o wypłacenie środków na II etap prac. Powód, na mocy postanowień umownych był władny dokonać kontroli. § 8 ust. 7 umowy przewidywał, że w trakcie rozpatrywania wniosku o płatność mogą zostać przeprowadzone wizytacje w miejscu lub kontrola na miejscu, w celu zweryfikowania informacji zawartych we wniosku o płatność i dołączonych dokumentach ze stanem faktycznym lub uzyskania dodatkowych wyjaśnień. Kontrola przeprowadzona przez powoda została przeprowadzona

w sposób nie budzący wątpliwości co do jej rzetelności – inspektorzy wobec stwierdzenia rozbieżności kosztorysu i własnych obmiarów, szukali błędów w obmiarach, które zostały ponownie wykonane i uzyskano ten sam wynik. Czynność ta wyeliminowała ryzyko błędu w wyliczeniach. Ponadto pozwana spółka miała możliwość ustosunkowania się do wniosków kontroli, w konsekwencji czego odstąpiła od ubiegania się o płatność. Złożenie nierzetelnej dokumentacji stanowiło przyczynę wypowiedzenia umowy określoną na gruncie § 11 pkt 7 umowy w zw. z § 12 ust. 1 pkt 6 umowy, co z kolei aktualizowało po stronie pozwanego konieczność zwrotu udzielonej mu dotąd pomocy finansowej. Bez znaczenia pozostaje okoliczność, iż wypłacona na podstawie umowy kwota dotyczyła I jej etapu, który ostatecznie z niewielką modyfikacją został zaakceptowany. Przypomnieć bowiem należy, że art. 30 ust. 2 rozporządzenia Komisji (UE) nr (...) w przypadku stwierdzenia, że beneficjent umyślnie złożył fałszywą deklarację, daną operację wyklucza się ze wsparcia (...) i odzyskuje się wszystkie kwoty, które już zostały na nią wypłacone. Ponadto beneficjenta wyklucza się z otrzymywania wsparcia w ramach tego samego środka w roku kalendarzowym, w którym dokonano ustalenia, oraz w następnym roku kalendarzowym. Z deklaracji do weksla niezupełnego z dnia 16 stycznia 2014 r. wynikało, że powód miał prawo wypełnić weksel w każdym czasie w wypadku niedotrzymania terminu spłaty zobowiązania wobec Agencji, na sumę całkowitego zobowiązania wynikającego z umowy o nr (...) z dnia 16 stycznia 2014 r., łącznie z odsetkami, prowizjami i opłatami powstałymi z jakiegokolwiek tytułu. Umowa zaś w § 12 ust. 3 przewidywała, że beneficjent zwracał nienależnie lub nadmiernie pobraną kwotę pomocy powiększoną o odsetki obliczone zgodnie z ust. 4 tj. odsetki naliczane w wysokości jak dla zaległości podatkowych, za okres między terminem zwrotu środków przez beneficjenta wyznaczonym w piśmie powiadamiającym go o konieczności zwrotu, a datą zwrotu lub odliczenia. Powód w piśmie z dnia 28 listopada 2015 r. zażądał od pozwanego zwrotu wypłaconej I transzy pomocy w wysokości 171 939,50 zł, w ciągu 60 dni od daty otrzymania pisma, a pismo to zostało doręczone pozwanemu w dacie 15 grudnia 2015 r. Następnie powód dokonał wypowiedzenia umowy, a wobec braku spłaty zobowiązania wobec powoda, wypełnił weksel zabezpieczający prawidłowe wykonanie umowy. Zgodność wypełnienia weksla przez powodową Agencję z deklaracją wekslową, jak również skierowanie do pozwanego wezwanie do jego wykupu nie wzbudzała wątpliwości Sądu Okręgowego. W tej sytuacji prawidłowość wypełnienia weksla, w tym także w kontekście istnienia zobowiązania, nie budziła wątpliwości tego Sądu, co czyniło powództwo uzasadnionym w całości. Mając na uwadze treść art. 496 k. p. c., zgodnie z którym po przeprowadzeniu rozprawy sąd wydaje wyrok, w którym nakaz zapłaty w całości lub w części utrzymuje w mocy albo go uchyla i orzeka o żądaniu pozwu, bądź też postanowieniem uchyla nakaz zapłaty i pozew odrzuca lub postępowanie umarza, Sąd utrzymał ww. nakaz zapłaty w całości, w tym również w zakresie odsetek oraz rozstrzygnięcia o kosztach procesu. O roszczeniu odsetkowym orzeczono na podstawie art. 481 k. c., uznając, iż wymagalność odsetek od zasądzonego świadczenia głównego istniała w dacie określonej przez powoda – to jest 26 kwietnia 2016 r., albowiem płatność weksla została wyznaczona przez powoda na dzień 25 kwietnia 2016 r.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy rozstrzygnął zgodnie z zasadą określoną w art. 98 § 1 k. p. c. oraz art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 300 ze zm.).

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 20 sierpnia 2018 r. wniósł pozwany – spółka (...), zaskarżając go w całości i zarzucając:

1) sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprzez przyjęcie, iż powód prawidłowo wypełnił weksel in blanco, pomimo że wypełnienie weksla i dochodzenie przez powoda sumy wekslowej stanowiło skutek oświadczenia powoda z dnia 22 marca 2016 r. o wypowiedzeniu umowy przyznania pomocy nr (...) zawartej w dniu 16 stycznia 2014 r., w którym jako podstawę wypowiedzenia umowy wskazano, w świetle § 11 pkt 7 umowy (który stanowi, iż jej wypowiedzenie następuje w przypadku wystąpienia innych okoliczności skutkujących koniecznością zwrotu całości wypłaconej pomocy) postanowienie art. 30 ust. 2 Rozporządzenia Komisji (UE) nr (...) z dnia 27 stycznia 2011 r. ustanawiającego szczegółowe zasady wykonania rozporządzenia Rady (WE) nr (...) w odniesieniu do wprowadzenia procedur kontroli oraz do zasady wzajemnej zgodności w zakresie środków wsparcia rozwoju obszarów wiejskich, przewidujący możliwość dochodzenia zwrotu („odzyskania”) kwot świadczonych ze wsparcia w wypadku stwierdzenia, że beneficjent umyślnie złożył fałszywą deklarację, zaś powód nie wykazał okoliczności umyślnego złożenia fałszywej deklaracji przez pozwanego,

2) naruszenie przepisów postępowania poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z przesłuchania Prezesa Zarządu pozwanego w charakterze strony, co naruszało art. 227 § 1 k. p. c. poprzez nieprzeprowadzenie dowodu co do faktów mających istotne znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy oraz art. 299 k. p. c. poprzez uznanie, że nie istnieje potrzeba przeprowadzenia dowodu z przesłuchania strony, choć pozostały niewyjaśnione fakty mające istotne znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Podnosząc powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie w całości nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym wydanego przez Sąd Okręgowy w Warszawie (...) Wydział (...) w dniu 19 sierpnia 2016 r. w sprawie III Nc 445/16, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie mogła być uznana za zasadną, albowiem podniesione w niej zarzuty okazały się być nietrafne.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż apelujący zarzucił naruszenie art. 30 ust. 2 Rozporządzenia Komisji (UE) nr (...) z dnia 27 stycznia 2011 r. Zwrócić należy uwagę, iż zgodnie z tym uregulowaniem w przypadku stwierdzenia, że beneficjent umyślnie złożył fałszywą deklarację, daną operację wyklucza się ze wsparcia (...) i odzyskuje się wszystkie kwoty, które już zostały na nią wypłacone; ponadto beneficjenta wyklucza się z otrzymywania wsparcia w ramach tego samego środka w roku kalendarzowym, w którym dokonano ustalenia, oraz w następnym roku kalendarzowym. Przyznać należy rację skarżącemu, iż powyższe uregulowanie obejmuje jedynie umyślne złożenie przez beneficjenta fałszywej deklaracji. Materiał procesowy zgromadzony w sprawie niniejszej niewątpliwie nie może prowadzić do wniosku, iż uchybienia dokonane przez pozwanego przy realizacji umowy z dnia 16 stycznia 2014 r. miały charakter umyślny. Na tym tle pojawia się kwestia, czy powyższe uregulowanie ma charakter wyłączny, rozumiany w ten sposób, iż czy to w prawie wewnętrznym państwa członkowskiego, czy też w treści umowy zawartej pomiędzy stronami zakres odpowiedzialności beneficjenta nie może być uregulowany w odmienny sposób, czy też art. 30 ust. 2 Rozporządzenia Komisji (UE) nr (...) stanowi pewien minimalny poziom ochrony, zaś inne akty prawne, czy to o charakterze powszechnie obowiązujący, czy też obowiązujące jedynie pomiędzy stronami umowy o udzielenie dofinansowania, mogą nakładać na beneficjenta dalej idące obowiązki, zaś przede wszystkim umożliwiać podmiotowi dysponującego środkami publicznymi możliwość domagania się zwrotu już wypłaconych kwot także w przypadku zajścia innych okoliczności w tym również za nieumyślne działanie beneficjenta. W ocenie Sądu Apelacyjnego należy opowiedzieć się za drugą z tych możliwości.

Za możliwością wprowadzenia do obrotu prawnego uregulowań bardziej restrykcyjnych, aniżeli są to przepisy Rozporządzenia Komisji (UE) nr (...) przemawiać powinno przede wszystkim to, iż przedmiotem takiego dofinansowania (pomocy) są środki publiczne, wydawane w sposób celowy – w związku z realizacją określonego celu, istotnego czy to z punktu widzenia polityki unijnej, czy też polityki państwa członkowskiego. Sposób wydatkowania tych środków z tej przyczyny winien być poddany kontroli, w szczególności co do prawidłowości ich wydatkowania (tak, aby środki te nie były przeznaczane na inny, aniżeli wskazany w umowie o dofinansowanie cel). Z drugiej strony nie sposób odmówić państwu członkowskiemu uprawnień do kreowania we własnym zakresie polityki rozwojowej. Te rozważania prowadzą do wniosku, iż za dopuszczalne należało uznać takie uregulowanie stosunku obligacyjnego pomiędzy stronami, jaki dokonany został w § 12 umowy z dnia 16 stycznia 2014 r. Z tego uregulowania wynika wprost, iż strony przewidziały poza wystąpieniem przesłanki z art. 30 ust. 2 Rozporządzenia nr 65/2011 (§ 12 ust. 1 pkt 9 umowy), również inne sytuacje, w których Agencja mogła żądać nienależnie lub nadmiernie pobranej kwoty, zaś w szczególności, gdy doszło do złożenia nierzetelnych lub stwierdzających nieprawdę dokumentów lub oświadczeń.

Niezależnie od powyższych rozważań zwrócić należy uwagę na treść art. 28 ustawy o wspieraniu obszarów wiejskich (t. jedn. Dz. U. z 2017 r., poz. 1856 ze zm.), znajdującego zastosowanie do oceny łączącego strony stosunku prawnego. Stosownie do art. 28 ust. 1 tej ustawy pomoc i pomoc techniczna, pobrane nienależnie lub w nadmiernej wysokości, podlegają zwrotowi wraz z odsetkami określonymi jak dla zaległości podatkowych, chyba że przepisy, o których mowa

w art. 1 pkt 1 (czyli przepisy rozporządzenia Rady (WE) nr (...) z dnia 20 września 2005 r. w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich przez Europejski Fundusz (...) ((...)) - Dz. Urz. UE L 277 z 21.10.2005, str. 1, ze zm.), lub przepisy ustawy stanowią inaczej. Zgodnie zaś z ust. 2 tego artykułu pomocą i pomocą techniczną, pobranymi nienależnie, jest w szczególności pomoc:

- 1) wypłacona beneficjentowi, który nie wykonuje operacji w całości lub w części lub obowiązków związanych z jej wykonaniem;
- 2) wykorzystana niezgodnie z przeznaczeniem;
- 3) wypłacona bez podstawy prawnej lub w wysokości wyższej niż określona na realizację operacji;
- 4) wypłacona beneficjentowi, który nie wykonuje zobowiązań związanych z przyznaniem pomocy technicznej.

Niewątpliwie w realiach faktycznych sprawy niniejszej zaszyły przesłanki wskazane w art. 28 ust.2 pkt 1 i 2 umożliwiające skutecznie domaganie się przez powoda zwrotu udzielonej pomocy. Zwrócić tu należy uwagę, iż Sąd Apelacyjny nie widzi potrzeby podejmowania działań zmierzających do oceny zgodności powyższego uregulowania zawartego w ustawie o wspieraniu obszarów wiejskich z uregulowaniami Rozporządzenia Komisji (UE) nr (...) – w praktyce bowiem podzielenie prezentowanego przez skarżącego stanowiska musiałoby prowadzić właśnie do podjęcia przez Sąd Apelacyjny działań zmierzających do wyeliminowania z obrotu prawnego powyższych uregulowań ustawy o wspieraniu obszarów wiejskich.

Zwrócić także należy uwagę, iż regulacja zawarta w art. 30 ust. 2 rozporządzenia Komisji (UE) nr (...) nie może być interpretowana jako całościowa – a tym samym nie może wykluczać możliwości przyjęcia innych, nawet bardziej restrykcyjnych dla beneficjenta rozwiązań. Ponadto zauważyć należało, iż przyjęcie wskazywanej przez apelującego optyki prowadziłyby do uzależnienia możliwości domagania się zwrotu udzielonej pomocy od wykazania beneficjentowi umyślnego zawinienia w złożeniu fałszywej deklaracji, co czyniłoby w istocie możliwość domagania się zwrotu iluzoryczną. Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, iż pierwszy zarzut apelacji należało uznać za niezasadny.

Drugi z zawartych w apelacji zarzutów dotyczył naruszenia art. 227 § 1 oraz art. 299 k. p. c. związany z pominięciem dowodu z przesłuchania pozwanego w charakterze strony. Postanowienie o pominięciu tego wniosku dowodowego zostało ogłoszone na rozprawie w dniu 6 sierpnia 2018 r. w obecności stron. Zwrócić zatem przede wszystkim należy uwagę, iż zgodnie z art. 162 k. p. c. strony mogą w toku posiedzenia, a jeżeli nie były obecne, na najbliższym posiedzeniu zwrócić uwagę sądu na uchybienia przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu; stronie, która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy. Z protokołu rozprawy z dnia 6 sierpnia 2018 r. nie wynika, aby pełnomocnik pozwanego złożył zastrzeżenie, o którym mowa w art. 162 k. p. c. Wskazywane uchybienie nie jest uchybieniem tego rodzaju, aby Sąd Apelacyjny zobowiązany był wziąć je pod uwagę z urzędu (nie rodzi nieważności postępowania). W środku zaskarżenia w żadnym stopniu nie uprawdopodobniono, iż strona nie zgłosiła zastrzeżenia, o którym mowa w art. 162 k. p. c. bez swojej winy. Tym samym uznać należało, iż co do zasady strona została pozbawiona z wyżej wskazanych przyczyn możliwości sformułowania tego rodzaju zarzutu. Już zatem marginalnie zwrócić należało uwagę, iż z treści postanowienia pomijającego wniosek o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron wynikało, iż Sąd Okręgowy miał w tym zakresie na względzie art. 302 § 1 k. p. c., a zatem odstąpił od przesłuchania przedstawiciela pozwanego, albowiem uznał brak możliwości przesłuchania przedstawiciela drugiej strony za wykluczający możliwość przesłuchania przedstawiciela pozwanego. Tym samym apelujący kwestionując czynności Sądu w tym zakresie powinien postawić zarzut naruszenia art. 302 § 1 k. p. c. Apelujący zarzutu takiego nie postawił, zaś Sąd Apelacyjny nie jest uprawniony do oceny tak zgłoszonej kwestii z urzędu. Z tych też przyczyn podniesiona w uzasadnieniu tego zarzutu argumentacja, zgodnie z którą Sąd Okręgowy niezasadnie pominął dowód z przesłuchania stron, albowiem w ocenie skarżącego zachodzą w sprawie okoliczności, o których mowa w art. 299 k. p. c., jest chybiona. Sąd Okręgowy pominął dowód z przesłuchania stron –

co już wskazano – z innych przyczyn, aniżeli brak potrzeby wyjaśnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Wreszcie zwrócić należało uwagę, iż sformułowanie tego rodzaju zarzutu apelacyjnego – pomijając kwestię, iż był to zarzut niedopuszczalny i nieprawidłowo sformułowany – wymagało również wskazania, jakiego rodzaju okoliczności faktyczne nie zostały ustalone przez Sąd Okręgowy, a tym samym jaki był wpływ pominięcia tego dowodu na treść rozstrzygnięcia. Tego rodzaju argumentacji skarżący również nie przedstawił. Tym samym również ten zarzut zawarty w apelacji należało uznać za niezasadny.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanej Spółki jako bezzasadną – stosownie do art. 385 k. p. c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 i 391 § 1 k. p. c. Na koszty postępowania poniesione przez pozwanego w instancji odwoławczej złożyły się koszty zastępstwa procesowego ustalone na podstawie § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzeni Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t. jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 265).

Z tych przyczyn orzeczono jak w sentencji.